

OPA za zniesieniem sankcji wobec Kuby

W nocy z wtorku na środę naszego czasu obradujący w stolicy Kostaryki San Jose, ministrowie spraw zagranicznych krajów członkowskich Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) uchwaliłi rezolucję, która zezwala państwom członkowskim na podjęcie stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z Kubą. Rezolucja, która została podjęta stosunkiem głosów 16 do 3 przy 2 wstrzymujących się, stwierdza, że decyzja w sprawie stosunków z Kubą zależy będzie wyłącznie od decyzji zainteresowanego państwa.

W ten sposób zniesione zostały 11-letnie sankcje wobec Kuby obowiązujące dotychczas wszystkie państwa członkowskie. Przeciwnie rezolucji głosowali przedstawiciele Chile, Urugwaju i Paragwaju. Przedstawiciele Brazylii i Nikaragui powstrzymali się od głosu. Meksykański minister spraw zagranicznych Emilio Rabasa określił rezolucję jako „dzień wyzwolenia dla Ameryki”. Dodał on, że w ten sposób państwa OPA odzyskały część swojej władzy suwerennej, którą utracili w 1964 roku, kiedy uchwalone zostało embargo.

PAP

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 31 lipca 1975
Nr 168 (9752)
Wyd. AB
Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Europejskie spotkanie «na szczycie» 35 państw

UROCZYSTE OTWARCIE OBRAD • PIERWSZA SESJA ROBOCZA DZISIAJ PRZEMÓWIENIA EDWARDA GIERKA I LEONIDA BREŻNIEWA

Wielkie dni w historii naszego kontynentu rozpoczęły się w środę w Helsinkach. Już ok. godziny 10.30 czasu warszawskiego przed gmach „Finlandia” zaczęły zajeżdżać samochody przywożące kolejno przywódców państw uczestniczących w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Jako pierwszy wszedł do gmachu prezydent Finlandii — Urho Kekkonen. Około godz. 10.45 przybyła delegacja polska. Jej przewodniczącym Edward Gierka oraz Piotr Jaroszewicz, Stefan Olszowski, Ryszard Frelek i inni zajmują miejsce, jakie przypada Polsce z kolejności alfabetycznej.

się do ugruntowania pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Europie.

Mówca stwierdził następnie, że dokument końcowy, którego kraje uczestniczące dały już swoje kolektywne poparcie w końcowej części drugiej fazy KBWE, ma doniosłą wagę polityczną.

Dzień dzisiejszy — mówił dalej U. Kekkonen — jest dniem radości i nadziei w Europie. Mamy wszelkie powody, aby wierzyć, że rozpoczyna się nowa era w naszych wzajemnych stosunkach, że rozpoczęliśmy podróż przez odprężenie do stabilizacji i trwałego pokoju.

Już sam fakt, że udało się doprowadzić do tej konferencji i że praktycznie wszystkie państwa zdecydowały się na wzięcie w niej udziału, dowodzi, że nadszedł czas, by przejść od intencji do akcji.

jest wydarzeniem o wyjątkowym znaczeniu w naszym wieku, a być może w całej historii, gdyż jego celem nie jest zakończenie wojny lub wytyczenie warunków pokoju, lecz raczej umocnienie podstaw pokoju, istniejącego już od pewnego czasu.

Mówca wyraził uznanie wszystkim reprezentowanym na konferencji rządów za to, że kierując się logiką i rozsądkiem osiągnęli porozumienie

co do zasad i wspólnych interesów, które umocniły stan pokoju, na jaki narodziły się po wiekach konfliktów na pewno zasługują. Dokument końcowy wyraża dwie doniosłe prawdy, a mianowicie, że pokój nie można zapewnić bez stałych wysiłków wszystkich zainteresowanych stron oraz że nie można go osiągnąć jedynie poprzez równowa

Dokończenie na str. 2



Fot — CAF

Straty rządu setek tysięcy złotych

Masowe zatrucie ryb

W środę do redakcji zaczęły napływać alarmujące telefony od mieszkańców Kórnika. „Przyjeżdżcie zobaczyć. Cały brzeg jeziora pokryty grubą warstwą śniętych ryb. Unosi się nieznosny fetor”.

Polechaliśmy do Kórnik. Zastaliśmy komisję, która kończyła dochodzenia. Złożona była z przedstawicieli władz miejskich, Państwowych Gospodarstw Rybackich, Milicji Obywatelskiej i Polskiego Związku Wędkarskiego. O pierwszych wynikach dochodzeń poinformował nas kierownik Zakładu Państwowych Gospodarstw Rybackich w Międzybuziu — do którego należą jeziora kórnickie — Jerzy Szarkowski.

— W niedzielę, 27 lipca otrzymaliśmy pierwszy sygnał o śniętych ryb w jeziorze Skrzynki (o powierzchni ponad 90 hektarów) oraz Skrzynki Małe (27 hektarów). Jeziora te należą do akwenu połonczonych wód. Na wstępie ustaliliśmy, że w innych jeziorach nie wystąpiły objawy zatrucia. Zatrute zostały tylko dwa jeziora położone niżej Kórnik. Upały lipcowe obniżyły poziom wody i podniosły temperaturę, co przyczyniło się do szybkiego rozwoju planctonu pobierającego tlen. Jednocześnie nie ulegały rozkładowi naturalnemu odpady ze ścieków reżni, mleczarni i ścieków komunalnych. Woda została całkowicie pozbawiona tlenu. Rezultat — padnięcie wszystkich ryb w jeziorze Skrzynki i częściowe w Skrzynkach Małych. Straty, pobieżnie obliczone wynoszą około 800 tys. zł.

— Jak nie dopuścić do takich przypadków?

— Generalne rozwiązanie widzimy w budowie oczyszczalni ścieków. Do chwili gdy to nie nastąpi, należy w położonym wyżej akwenu Jeziora Bnińskiego zgromadzić wiosną odpowiednią rezerwę wody, które w okresie nasilenia się upałów zasila jezioro Skrzynki w wodę czystą. Tutaj konieczna jest budowa jaźń. Koszt niewielki, a korzyść duża.

Tyle specjalista ichtiolog. Byliśmy nad jeziorem. Czytelnicy w swoich sygnałach wcale nie przesadzili.

Podobny sygnał otrzymaliśmy od czytelników z Lutyni koło Dobrzyca. Zawiadamiają nas, że w rzece Lutynie płyną sporo śniętych ryb. Jednocześnie pszczołarze zauważyli objawy zatrucia u pszczoł, które w okresie żywienia larw pobierają również i wodę, a rzeczką jest najbliższy pasiek.

W imieniu rządu i narodu Finlandii mam zaszczyt ogłosić Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie za otwartą — oświadczył zabierając głos na inauguracyjnym posiedzeniu KBWE prezydent Finlandii Urho Kekkonen.

Konferencja ta nie ma odpowiednika w historii Europy. Mimo to jednak nie jest ona wydarzeniem izolowanym od innych ważnych przedsięwzięć na polu międzynarodowym, jest częścią składową wielkiego procesu odprężenia.

KBWE — podkreślił Urho Kekkonen — jest rezultatem politycznej woli wszystkich uczestniczących w jej pracach państw, które w interesie swoich narodów dążą do stałego polepszenia i rozszerzenia wzajemnych stosunków i w ten sposób przyczynienia

Na sali pierwsze nieoficjalne przywitania, pierwsza wymiana zdań. Do polskiej delegacji podchodzi sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew. Witają się serdecznie z Edwardem Gierką, Piotrem Jaroszewiczem i pozostałymi członkami naszej delegacji. Obaj przywódcy prowadzą ożywioną serdeczną rozmowę w której uczestniczy również Andriej Gromyko.

Około godziny 11 na sali brad znajdują się już szefowie wszystkich 35 delegacji. Na czele poszczególnych przedstawicielstw państw stoi 8 prezydentów w tym prezydent Stanów Zjednoczonych — Gerald Ford i prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing, 18 premierów, 6 generalnych lub pierwszych sekretarzy partii, 3 ministrów spraw zagranicznych.

Na trybunie prezydenta zasiada prezydent Kekkonen w otoczeniu członków delegacji swego kraju. Wygłasza on krótkie przemówienie powitalne.

W imieniu rządu i narodu Finlandii mam zaszczyt ogłosić Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie za otwartą — oświadczył zabierając głos na inauguracyjnym posiedzeniu KBWE prezydent Finlandii Urho Kekkonen.

Konferencja ta nie ma odpowiednika w historii Europy. Mimo to jednak nie jest ona wydarzeniem izolowanym od innych ważnych przedsięwzięć na polu międzynarodowym, jest częścią składową wielkiego procesu odprężenia.

KBWE — podkreślił Urho Kekkonen — jest rezultatem politycznej woli wszystkich uczestniczących w jej pracach państw, które w interesie swoich narodów dążą do stałego polepszenia i rozszerzenia wzajemnych stosunków i w ten sposób przyczynienia

KOMUNIKAT TELEWIZJI POLSKIEJ
W dniu 31. 7. br. ok. godz. 8.40 Telewizja Polska (w kolorze) i Polskie Radio transmitować będą w programach pierwszych przemówień przewodniczącego delegacji polskiej — I sekretarza KC KPZR Edwarda Gierka na sesji Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach.

Tego rodzaju rozwój stancji jest odzwierciedleniem podstawowego przekonania nas wszystkich, że odprężenie można zapewnić i umocnić jedynie poprzez współpracę. Jest więc rzeczą zupełnie naturalną, że konferencja przychyliła się w sposób decydujący do odprężenia i nakreśliła kierunek otwierający nowe możliwości współpracy. „Musimy pamiętać o naszych własnych słowach, że umocnienie bezpieczeństwa w Europie nie jest wymierzona przeciwko żadnemu państwu ani kontynentowi i powinno wnieść do niego wkład do pokoju i bezpieczeństwa całego świata” stwierdził U. Kekkonen.

Na trybunę wszedł następny sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim. Witając zebranych w imieniu Organizacji Narodów Zjednoczonych, stwierdził on, że spotkanie to

Dwustronne rozmowy w Helsinkach

E. GIEREK — L. BREŻNIEW

30 lipca odbyło się spotkanie I sekretarza KC KPZR Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem. W toku spotkania, które przebiegało w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, Edward Gierka i Leonid Breżniew dokonali wymiany poglądów na niektóre zagadnienia dalszego pogłębiania braterskich stosunków między PRL i ZSRR oraz między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego. Poruszono również niektóre problemy międzynarodowe.

W spotkaniu uczestniczyli również członkowie Biura Politycznego KC KPZR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko.

E. GIEREK — U. KEKKONEN

Wczoraj w godzinach południowych przewodniczący delegacji polskiej na III fazę KBWE Edward Gierka został przyjęty przez prezydenta Finlandii Urho Kekkonen. W rozmowie uczestniczyli ze strony fińskiej minister spraw zagranicznych Olavi Mattila oraz ambasador Finlandii w Polsce Juha Olavi Montonen, a ze strony polskiej minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski oraz ambasador PRL w Finlandii Adam Wilmann.

G. FORD — L. BREŻNIEW

W środę w Helsinkach odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa

wa oraz prezydenta USA Geralda Forda. W czasie spotkania, w którym wzięli udział minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko i sekretarz stanu USA Henry Kissinger, omówiono szereg zagadnień rozwoju stosunków radziecko-amerykańskich, w tym kwestię dalszego ograniczenia zbrojeń strategicznych. Wymieniono także poglądy na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie i niektórych innych problemów międzynarodowych.

L. BREŻNIEW — G. d'ESTAING

W środę odbyło się w Helsinkach spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa z prezydentem Francji Valérym Giscardem d'Estaing. Upłynęło ono w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia.

Po spotkaniu poinformowano, że prezydent Francji złoży w dniach 14–18 października bieżącego oficjalną wizytę w Związku Radzieckim.

„MAŁY SZCZYT EWG”

Przed uroczystym otwarciem trzeciej końcowej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie spotkali się we własnym gronie przywódcy zachodnioeuropejskiej „dziewiątki”. Spotkanie odbyło się w gmachu ambasady brytyjskiej.

Depesze od przywódców Jugosławii, Rumunii i Węgier

Przelatując nad terytorium Polski w drodze do Helsinek, prezydent Jugosławii Josip Broz-Tito, sekretarz generalny RPK, prezydent Rumunii Nicolae Ceausescu i I sekretarz KC WSPR Janos Kadar, przesłali z pokładów swoich samolotów na ręce przywódców polskich depesze z pozdrowieniami dla naszego narodu. (PAP)

Astronauta z „Apolla” czują się coraz lepiej

Amerkańscy astronauta — Thomas Stafford, Vance Brand i Donald Slayton pozostają jeszcze 10 dni na Wypasach Hawańskich. Będą oni mogli spotykać się z rodzinami. Jednocześnie przystąpią do opracowywania sprawozdania z realizacji amerykańskiej części programu wspólnego radziecko-amerykańskiego eksperymentu kosmicznego „Sojuz — Apollo”. Główny lekarz astronautów oświadczył, powołując się na ostatnie badania rentgenologiczne, że w płucach astronautów nie ma żadnych zmian i nie występują już symptomy związane z zatruciem gazem, jakeim ulegli w czasie wodowania. (PAP)

Decyzja ONZ

Najbliższa sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ uczci 15 rocznicę ogłoszenia deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym. Deklaracja ta została uchwalona z inicjatywy ZSRR przy poparciu młodych krajów rozwijających się. Komitet zaapelował o położenie na zawsze kresu pozostałościom kolonializmu we wszelkich jego formach i przejawach, które utrzymują się w różnych częściach świata, a w szczególności na południu Afryki.

G. Saragat liderem WPS

G. Saragat, były prezydent Włoch i dożywni senator, został wybrany przez Komitet Centralny Włoskiej Partii Socjaldemokratycznej jej przewodniczącym. Saragat powrócił na włoską scenę polityczną w kilka dni po upadku czolowego polityka Włoch, sekretarza politycznego chadeckiej, A. Fanfaniego.

Uchwała Izby Gmin

W środę rano brytyjska Izba Gmin uchwaliła rządowy projekt

ustawy o „posunięciach antyinflacyjnych”. Posłowie z Partii Konserwatywnej powstrzymali się od głosu. Ustawa musi być jeszcze zaaprobowana przez Izbę Lordów. Uchwalenie ustawy nastąpiło po całonocnych obradach. W czasie debaty wielu deputowanych z ramienia Partii Pracy podkreślało, iż „program antyinflacyjny” rządu sprowadza się jedynie do o-

krótko

graniczenia wzrostu płac, pomijając zagadnienia wzrostu cen.

Posiedzenie partii Chile

W Berlinie odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli 6 partii politycznych Chile, wchodzących w skład bloku Jedności Narodowej. Na posiedzeniu przyjęto programowy dokument polityczny dotyczący umocnienia antyfaszystowskiego ruchu oporu w Chile. Stwierdzono, że głównym

celem tego ruchu jest obalenie wojskowej junty Pinocheta i przywrócenie w kraju ustroju antyfaszystowskiego i demokratycznego.

Nowe prowokacje Izraela

Nowych prowokacji dopuścił się we wtorek wieczorem wojska izraelskie wobec Libanu. Kilka kutrów wojskowych usiłowało przybić do brzegu w pobliżu obozu uchodźców palestyńskich, leżącego na południe od Tyru. Artyleria libańska zmusiła napastników do wycofania się.

Zamieszki w Detroit

Drugi dzień z rzędu trwają w Detroit zamieszki wśród ludności murzyńskiej. Rozpoczęły się one we wtorek nad ranem po tym, gdy biały właściciel sklepu ze spirytualiami zastrzelił z pistoletu 18-letniego Murzyna. Pod wieczór do miasta ściągnięto siły gwardii narodowej. W północno-zachodniej części miasta doszło do starć między murzyńskimi demonstrantami a policją, która dla ich rozprzeczania użyła gazów.

W Nigerii panuje spokój

Według napływających z Nigerii informacji po wtorkowym zamachu stanu na całym terenie tego kraju panuje spokój. Również w stolicy Nigerii — Lagos życie toczy się normalnie. Nowy szef państwa brygadier Muritala Rufai Mohammed spotkał się wieczorem z najwyższymi rangą oficerami wojska i policji. Wkrótce potem ogłoszono nowe nominacje na kluczowych stanowiskach w armii i w policji.

Nowy szef państwa, brygadier Muritala Rufai Mohammed jest muzułmaninem i pochodzi z plemienia Hausa, którego członkowie stanowią większość ludności na północy kraju. Dotychczas pełnił on m.in. funkcję dowódcy II dywizji piechoty armii nigeryjskiej w czasie wojny domowej.

Gen. Gowon, obalony wczoraj szef państwa Nigerii, oświadczył w środę w Kampale, gdzie przebywa w związku ze szczytem OJA, że akceptuje nowe władze Nigerii i zapewnia je o swej lojalności. (PAP)

Problemy gospodarki paszowej

Lepsze wykorzystanie odpadów przemysłu mięsnego

Racjonalne wykorzystanie produktów ubocznych i odpadów produkcyjnych w zakładach przemysłu spożywczego jest problemem ważnym nie tylko ze względów ekonomicznych, ale i ochrony środowiska naturalnego. Stąd też podejmuje się działania, zmierzające do znacznego unowocześnienia tej dziedziny gospodarki surowcowej i zwiększenia liczby zakładów tzw. utylizacyjnych, przetwarzających pozostałości poprodukcyjne na cenne wyroby m. in. dla przemysłu paszowego i chemicznego.

Przyjęty niedawno program zakłada uzyskanie znacznego postępu w tej dziedzinie. Już obecnie obowiązuje zasada, że wszystkie nowo budowane większe zakłady mięsne i drobiarskie muszą mieć oddziały przetwórstwa odpadów o nowoczesnej technologii, co pozwoli na pełne wykorzystanie całości tych produktów. Równocześnie w najbliższej pięcioletce planuje się przekazać do eksploatacji 6 nowoczesnych zakładów utylizacyjnych oraz 4 suszarnie krwi; dokonana ma być także modernizacja i rozbudowa 5 istniejących zakładów.

Odpady przemysłu mięsnego przetwarzane będą przede wszystkim na najcenniejsze produkty tj. mączki kostne i śrut kostny. Ocenia się, że realizacja odpowiedniej decyzji prezydium rządu z marca br. pozwoli na wykorzystanie w skali rocznej ok. 350 000 ton niejadalnych odpadów, po zostających w zakładach mięsnych, w tym ok. 150 000 ton kości. Dzięki temu za kilka lat znacznie wzrośnie produkcja mączki mięsno-kostnej. Mączka ta jest źródłem bardzo wartościowego białka w żywieniu zwierząt.

Poszukiwaniem również na rynkach zagranicznych składnikiem żelatynowym jest śrut kostny, którego produkcja wzrosnąć ma do 50 000 ton w przyszłej pięcioletce. Z myślą o tym w ub.r. roku rozpoczęto budowę wytwórni śrutu w Annapolu w woj. tarnobrzeskim, a w IV kwartale br. ruszyć ma budowa kolejnego zakładu w Grodkowie. W następnych latach planuje się realizację dalszych 4 podobnych wytwórni, których cykl inwestycyjny wynosi ok. 2 lat.

Wartościowym produktem otrzymywanym z odpadów jest również tłuszcz kostny, który znajduje zastosowanie w przemyśle spożywczym, chemicznym i paszowym. Do ok. 20 000 ton w skali rocznej wzrosnąć ma również w przyszłej 5-letniej produkcji tłuszczu technicznego.

Nowe zakłady utylizacyjne odpowiadają będą wymogom ochrony środowiska naturalnego oraz zapewnią lepsze warunki pracy załogom.

PAP

Zaginął odrzutowiec norweski

Myśliwiec odrzutowy typu „F-104 Starfighter” Norweskich Sił Zbrojnych, wykonujący lot treningowy z lotniczej bazy NATO za kołem polarnym, zaginął bez śladu. Na trasie jego lotu trwają zakrojone na szeroką skalę operacje poszukiwawcze z udziałem myśliwców, śmigłowców i samolotów transportowych. (PAP)

„Mały Lotek”

5, 12, 17, 21, 30

Końcówka banderoli: 147496

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Miejscami na Wschodzie przelotne opady. Temp. min. od 10 st. do 16 st. temp. maksymalna od 20 st. na wschodzie do 27 st. na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Europejskie spotkanie na „szczyście” 35 państw

Dokończenie ze str. 1

gę militarną. Konferencja jest potwierdzeniem tego, iż współpraca i bezpieczeństwo są ze sobą związane. K. Waldheim podkreślił, że do dokumentu końcowego świadomie zostały włączone zasady, na których opiera się ONZ. Należy to uznać za umocnienie podstawowych zasad tej światowej organizacji.

Po tym wystąpieniu prezydent Kekkonen ogłasza, że uroczysta sesja otwierająca obrady trzeciej fazy KBWE została zakończona.

O godzinie 13.30 rozpoczyna się pierwsza sesja robocza. Pierwszym mówcą jest premier W. Brytanii Harold Wilson.

Stwierdził on, że uzgodniony w toku blisko dwuletnich rokowań w Genewie dokument wprowadzi sam w sobie nie może zmniejszyć napięcia i zapewnić bezpieczeństwo, ale oznacza on coś więcej aniżeli dobre intencje, aniżeli pragnienie nadania nowego kierunku wzajemnym stosunkom. Stanowi on moralne zobowiązanie, którego zignorowanie byłoby niebezpieczne dla wszystkich, i oznacza początek nowego rozdziału w historii Europy.

Premier zwrócił uwagę, że odprężenie winno znaleźć wyraz również w codziennym życiu narodów Europy. „Decyzje, jakie obecnie podejmujemy, stanowią więc nowy kodeks stosunków politycznych i między ludzkich w Europie”. Podkreślił on następnie potrzebę ściślejszej współpracy gospodarczej w skali światowej.

Po premierze Wilsonie na trybunę wstąpił premier Grecji Konstantinos Karamanlis. Wyraził on przekonanie, że KBWE jest doniosłym krokiem w wysiłkach ludzkości zmierzających do wprowadzenia ładu i rozsądku w życie międzynarodowe. Wyraził równocześnie pogląd, że rezultaty konferencji byłyby jeszcze bardziej zadowalające, gdyby dokument końcowy przewidywał również odwołanie sankcji w przypadku pogwałcenia zawartych w nim zasad współżycia.

Premier Grecji przedstawił następnie stanowisko swego kraju wobec wydarzeń na Cyprze. Wyraził nadzieję, że zasady zawarte w dokumencie końcowym konferencji znajdą zastosowanie również w odniesieniu do Cypru.

Kolejny mówca, premier Islandii Geir Hallgrímsson stwierdził, że konferencja dała dowód, iż można osiągnąć porozumienie dotyczące skomplikowanych i ważnych problemów. Dokumenty konferencji zarówno wcześniejsze, jak i obecne, stworzyły podstawy przyszłych stosunków między uczestniczącymi państwami, nie zależnie od ich ustrojów politycznych.

Z sukcesem Konferencji Europejskiej wiąże się — oświadczył mówca — szansa sukcesu rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych w Europie Środkowej. Nadzieja wszystkich narodów jest osiągnięcie konkretnych postanowień w tej dziedzinie. Premier Islandii stwierdził, że żywi tak też nadzieję, iż rezultaty rokowań w tej sprawie utorują drogę dla porozumień opartych na tych samych zasadach, także i w innych rejonach Europy.

Po premierze Islandii na trybunę wstąpił premier Kanady Pierre Trudeau. Oświadczył on, że uczestnicy konferencji dali światu przykład, jak można osiągnąć jednomyślną zgodę w wielu ważnych problemach międzynarodowych. Obecnie — powiedział premier — stoi przed nami wyzwanie, by iść dalej tą drogą i przekształcić ją w trwały trend. Będzie to służyło interesom wszystkich narodów.

Premier Kanady powiedział następnie, że bezpieczeństwo Europy wiąże się z bezpieczeństwem innych rejonów świata. W końcucej części swego wystąpienia Pierre Trudeau podkreślił konieczność pilnego przeciwdziałania groźbie rozpowszechniania broni nuklearnej, zawiarcia porozumień rozbrojeniowych oraz porozumienia o ograniczeniu zbrojeń w Europie Środkowej.

Kolejnym mówcą był i sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow. Ludowa Republika Bułgarii, która razem z innymi europejskimi krajami socjalistycznymi była inicjatorem zwołania konferencji, wysoko ocenia osiągnięte rezultaty wspólnych wysiłków państw, uczestników tego forum — powiedział on. — Jest to wielkie zwycięstwo tych, którzy stawiają na pokój, na kołową współpracę i konstruktywną działalność.

Po raz pierwszy na konferencji europejskiej tak wiele państw o różnych systemach społecznych wspólnie poszukiwało i wspólnie znajduje rozwiązania problemów, dla których międzynarodowa teoria i praktyka nie stworzyła gotowych modeli. To unikalne doświadczenie będziemy również wykorzystywać w przyszłości.

Nawiązując do wystąpienia sekretarza generalnego ONZ, mówca stwierdził, że rezultaty konferencji będą miały również wpływ na umocnienie pokoju na całym świecie i będą stanowiły bodziec pomagający do rozwiązania wielkich problemów światowych, związanych z kryzysem na Bliskim Wschodzie, czy też — z tworzeniem systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Azji.

Następnie zabrał głos E. Honecker.

I sekretarz KC SED zwrócił na wstępie uwagę na głęboko symboliczne znaczenie faktu, iż pierwsze spotkanie państw europejskich, a także USA i Kanady, odbywa się w 30-lecie wyzwolenia narodów Europy od hitlerowskiego faszyzmu. Stwierdził on, że spotkanie to jest bez precedensu w bogatej w przemiany historyi kontynentu europejskiego. Jego zwołanie jest sukcesem sprawy pokoju, zwycięstwem politycznego realizmu i rozsądku. Ponownie staje się oczywiste, iż nie ma alternatywy dla polityki pokojowego współistnienia.

Przewodniczący delegacji NRD stwierdził z zadowoleniem, że treść dokumentów konferencji odpowiada podstawowym interesom i celom polityki zagranicznej NRD. Biorąc pod uwagę gorzkie skutki dwóch niszczycielskich wojen światowych, które zrodziły się na ziemi niemieckiej, NRD uważa za swój szczególny obowiązek poświęcić wszelkie wysiłki na zapewnienie trwałego pokoju i bezpieczeństwa w centrum Europy.

W świetle doświadczeń historycznych i aktualnych potrzeb polityki europejskiej decydujące znaczenie ma przestrzeganie i uznanie zasady nienaruszalności granic. Uzna nie tej zasady stanie się kamieniem probierczym tego, czy prowadzona polityka służy pokłowi, a tym samym dobru ludzkości.

W środę o godz. 16.40 czasu warszawskiego zakończyło się w Helsinkach pierwsze posiedzenie robocze III fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Drugie posiedzenie rozpocznie się w czwartek o godz. 8.30. (PAP)

Problemy gospodarki paszowej

Lepsze wykorzystanie odpadów przemysłu mięsnego

Racjonalne wykorzystanie produktów ubocznych i odpadów produkcyjnych w zakładach przemysłu spożywczego jest problemem ważnym nie tylko ze względów ekonomicznych, ale i ochrony środowiska naturalnego. Stąd też podejmuje się działania, zmierzające do znacznego unowocześnienia tej dziedziny gospodarki surowcowej i zwiększenia liczby zakładów tzw. utylizacyjnych, przetwarzających pozostałości poprodukcyjne na cenne wyroby m. in. dla przemysłu paszowego i chemicznego.

Przyjęty niedawno program zakłada uzyskanie znacznego postępu w tej dziedzinie. Już obecnie obowiązuje zasada, że wszystkie nowo budowane większe zakłady mięsne i drobiarskie muszą mieć oddziały przetwórstwa odpadów o nowoczesnej technologii, co pozwoli na pełne wykorzystanie całości tych produktów. Równocześnie w najbliższej pięcioletce planuje się przekazać do eksploatacji 6 nowoczesnych zakładów utylizacyjnych oraz 4 suszarnie krwi; dokonana ma być także modernizacja i rozbudowa 5 istniejących zakładów.

Odpady przemysłu mięsnego przetwarzane będą przede wszystkim na najcenniejsze produkty tj. mączki kostne i śrut kostny. Ocenia się, że realizacja odpowiedniej decyzji prezydium rządu z marca br. pozwoli na wykorzystanie w skali rocznej ok. 350 000 ton niejadalnych odpadów, po zostających w zakładach mięsnych, w tym ok. 150 000 ton kości. Dzięki temu za kilka lat znacznie wzrośnie produkcja mączki mięsno-kostnej. Mączka ta jest źródłem bardzo wartościowego białka w żywieniu zwierząt.

Poszukiwaniem również na rynkach zagranicznych składnikiem żelatynowym jest śrut kostny, którego produkcja wzrosnąć ma do 50 000 ton w przyszłej pięcioletce. Z myślą o tym w ub.r. roku rozpoczęto budowę wytwórni śrutu w Annapolu w woj. tarnobrzeskim, a w IV kwartale br. ruszyć ma budowa kolejnego zakładu w Grodkowie. W następnych latach planuje się realizację dalszych 4 podobnych wytwórni, których cykl inwestycyjny wynosi ok. 2 lat.

Wartościowym produktem otrzymywanym z odpadów jest również tłuszcz kostny, który znajduje zastosowanie w przemyśle spożywczym, chemicznym i paszowym. Do ok. 20 000 ton w skali rocznej wzrosnąć ma również w przyszłej 5-letniej produkcji tłuszczu technicznego.

Nowe zakłady utylizacyjne odpowiadają będą wymogom ochrony środowiska naturalnego oraz zapewnią lepsze warunki pracy załogom.

PAP

Zaginął odrzutowiec norweski

Myśliwiec odrzutowy typu „F-104 Starfighter” Norweskich Sił Zbrojnych, wykonujący lot treningowy z lotniczej bazy NATO za kołem polarnym, zaginął bez śladu. Na trasie jego lotu trwają zakrojone na szeroką skalę operacje poszukiwawcze z udziałem myśliwców, śmigłowców i samolotów transportowych. (PAP)

„Mały Lotek”

5, 12, 17, 21, 30

Końcówka banderoli: 147496

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Miejscami na Wschodzie przelotne opady. Temp. min. od 10 st. do 16 st. temp. maksymalna od 20 st. na wschodzie do 27 st. na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Europejskie spotkanie na „szczyście” 35 państw

Dokończenie ze str. 1

gę militarną. Konferencja jest potwierdzeniem tego, iż współpraca i bezpieczeństwo są ze sobą związane. K. Waldheim podkreślił, że do dokumentu końcowego świadomie zostały włączone zasady, na których opiera się ONZ. Należy to uznać za umocnienie podstawowych zasad tej światowej organizacji.

Po tym wystąpieniu prezydent Kekkonen ogłasza, że uroczysta sesja otwierająca obrady trzeciej fazy KBWE została zakończona.

O godzinie 13.30 rozpoczyna się pierwsza sesja robocza. Pierwszym mówcą jest premier W. Brytanii Harold Wilson.

Stwierdził on, że uzgodniony w toku blisko dwuletnich rokowań w Genewie dokument wprowadzi sam w sobie nie może zmniejszyć napięcia i zapewnić bezpieczeństwo, ale oznacza on coś więcej aniżeli dobre intencje, aniżeli pragnienie nadania nowego kierunku wzajemnym stosunkom. Stanowi on moralne zobowiązanie, którego zignorowanie byłoby niebezpieczne dla wszystkich, i oznacza początek nowego rozdziału w historii Europy.

Premier zwrócił uwagę, że odprężenie winno znaleźć wyraz również w codziennym życiu narodów Europy. „Decyzje, jakie obecnie podejmujemy, stanowią więc nowy kodeks stosunków politycznych i między ludzkich w Europie”. Podkreślił on następnie potrzebę ściślejszej współpracy gospodarczej w skali światowej.

Po premierze Wilsonie na trybunę wstąpił premier Grecji Konstantinos Karamanlis. Wyraził on przekonanie, że KBWE jest doniosłym krokiem w wysiłkach ludzkości zmierzających do wprowadzenia ładu i rozsądku w życie międzynarodowe. Wyraził równocześnie pogląd, że rezultaty konferencji byłyby jeszcze bardziej zadowalające, gdyby dokument końcowy przewidywał również odwołanie sankcji w przypadku pogwałcenia zawartych w nim zasad współżycia.

Premier Grecji przedstawił następnie stanowisko swego kraju wobec wydarzeń na Cyprze. Wyraził nadzieję, że zasady zawarte w dokumencie końcowym konferencji znajdą zastosowanie również w odniesieniu do Cypru.

Kolejny mówca, premier Islandii Geir Hallgrímsson stwierdził, że konferencja dała dowód, iż można osiągnąć porozumienie dotyczące skomplikowanych i ważnych problemów. Dokumenty konferencji zarówno wcześniejsze, jak i obecne, stworzyły podstawy przyszłych stosunków między uczestniczącymi państwami, nie zależnie od ich ustrojów politycznych.

Z sukcesem Konferencji Europejskiej wiąże się — oświadczył mówca — szansa sukcesu rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych w Europie Środkowej. Nadzieja wszystkich narodów jest osiągnięcie konkretnych postanowień w tej dziedzinie. Premier Islandii stwierdził, że żywi tak też nadzieję, iż rezultaty rokowań w tej sprawie utorują drogę dla porozumień opartych na tych samych zasadach, także i w innych rejonach Europy.

Po premierze Islandii na trybunę wstąpił premier Kanady Pierre Trudeau. Oświadczył on, że uczestnicy konferencji dali światu przykład, jak można osiągnąć jednomyślną zgodę w wielu ważnych problemach międzynarodowych. Obecnie — powiedział premier — stoi przed nami wyzwanie, by iść dalej tą drogą i przekształcić ją w trwały trend. Będzie to służyło interesom wszystkich narodów.

Premier Kanady powiedział następnie, że bezpieczeństwo Europy wiąże się z bezpieczeństwem innych rejonów świata. W końcucej części swego wystąpienia Pierre Trudeau podkreślił konieczność pilnego przeciwdziałania groźbie rozpowszechniania broni nuklearnej, zawiarcia porozumień rozbrojeniowych oraz porozumienia o ograniczeniu zbrojeń w Europie Środkowej.

Kolejnym mówcą był i sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow. Ludowa Republika Bułgarii, która razem z innymi europejskimi krajami socjalistycznymi była inicjatorem zwołania konferencji, wysoko ocenia osiągnięte rezultaty wspólnych wysiłków państw, uczestników tego forum — powiedział on. — Jest to wielkie zwycięstwo tych, którzy stawiają na pokój, na kołową współpracę i konstruktywną działalność.

Po raz pierwszy na konferencji europejskiej tak wiele państw o różnych systemach społecznych wspólnie poszukiwało i wspólnie znajduje rozwiązania problemów, dla których międzynarodowa teoria i praktyka nie stworzyła gotowych modeli. To unikalne doświadczenie będziemy również wykorzystywać w przyszłości.

Nawiązując do wystąpienia sekretarza generalnego ONZ, mówca stwierdził, że rezultaty konferencji będą miały również wpływ na umocnienie pokoju na całym świecie i będą stanowiły bodziec pomagający do rozwiązania wielkich problemów światowych, związanych z kryzysem na Bliskim Wschodzie, czy też — z tworzeniem systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Azji.

Następnie zabrał głos E. Honecker.

I sekretarz KC SED zwrócił na wstępie uwagę na głęboko symboliczne znaczenie faktu, iż pierwsze spotkanie państw europejskich, a także USA i Kanady, odbywa się w 30-lecie wyzwolenia narodów Europy od hitlerowskiego faszyzmu. Stwierdził on, że spotkanie to jest bez precedensu w bogatej w przemiany historyi kontynentu europejskiego. Jego zwołanie jest sukcesem sprawy pokoju, zwycięstwem politycznego realizmu i rozsądku. Ponownie staje się oczywiste, iż nie ma alternatywy dla polityki pokojowego współistnienia.

Przewodniczący delegacji NRD stwierdził z zadowoleniem, że treść dokumentów konferencji odpowiada podstawowym interesom i celom polityki zagranicznej NRD. Biorąc pod uwagę gorzkie skutki dwóch niszczycielskich wojen światowych, które zrodziły się na ziemi niemieckiej, NRD uważa za swój szczególny obowiązek poświęcić wszelkie wysiłki na zapewnienie trwałego pokoju i bezpieczeństwa w centrum Europy.

W świetle doświadczeń historycznych i aktualnych potrzeb polityki europejskiej decydujące znaczenie ma przestrzeganie i uznanie zasady nienaruszalności granic. Uzna nie tej zasady stanie się kamieniem probierczym tego, czy prowadzona polityka służy pokłowi, a tym samym dobru ludzkości.

W środę o godz. 16.40 czasu warszawskiego zakończyło się w Helsinkach pierwsze posiedzenie robocze III fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Drugie posiedzenie rozpocznie się w czwartek o godz. 8.30. (PAP)

Problemy gospodarki paszowej

Lepsze wykorzystanie odpadów przemysłu mięsnego

Racjonalne wykorzystanie produktów ubocznych i odpadów produkcyjnych w zakładach przemysłu spożywczego jest problemem ważnym nie tylko ze względów ekonomicznych, ale i ochrony środowiska naturalnego. Stąd też podejmuje się działania, zmierzające do znacznego unowocześnienia tej dziedziny gospodarki surowcowej i zwiększenia liczby zakładów tzw. utylizacyjnych, przetwarzających pozostałości poprodukcyjne na cenne wyroby m. in. dla przemysłu paszowego i chemicznego.

Przyjęty niedawno program zakłada uzyskanie znacznego postępu w tej dziedzinie. Już obecnie obowiązuje zasada, że wszystkie nowo budowane większe zakłady mięsne i drobiarskie muszą mieć oddziały przetwórstwa odpadów o nowoczesnej technologii, co pozwoli na pełne wykorzystanie całości tych produktów. Równocześnie w najbliższej pięcioletce planuje się przekazać do eksploatacji 6 nowoczesnych zakładów utylizacyjnych oraz 4 suszarnie krwi; dokonana ma być także modernizacja i rozbudowa 5 istniejących zakładów.

Odpady przemysłu mięsnego przetwarzane będą przede wszystkim na najcenniejsze produkty tj. mączki kostne i śrut kostny. Ocenia się, że realizacja odpowiedniej decyzji prezydium rządu z marca br. pozwoli na wykorzystanie w skali rocznej ok. 350 000 ton niejadalnych odpadów, po zostających w zakładach mięsnych, w tym ok. 150 000 ton kości. Dzięki temu za kilka lat znacznie wzrośnie produkcja mączki mięsno-kostnej. Mączka ta jest źródłem bardzo wartościowego białka w żywieniu zwierząt.

Poszukiwaniem również na rynkach zagranicznych składnikiem żelatynowym jest śrut kostny, którego produkcja wzrosnąć ma do 50 000 ton w przyszłej pięcioletce. Z myślą o tym w ub.r. roku rozpoczęto budowę wytwórni śrutu w Annapolu w woj. tarnobrzeskim, a w IV kwartale br. ruszyć ma budowa kolejnego zakładu w Grodkowie. W następnych latach planuje się realizację dalszych 4 podobnych wytwórni, których cykl inwestycyjny wynosi ok. 2 lat.

Wartościowym produktem otrzymywanym z odpadów jest również tłuszcz kostny, który znajduje zastosowanie w przemyśle spożywczym, chemicznym i paszowym. Do ok. 20 000 ton w skali rocznej wzrosnąć ma również w przyszłej 5-letniej produkcji tłuszczu technicznego.

Nowe zakłady utylizacyjne odpowiadają będą wymogom ochrony środowiska naturalnego oraz zapewnią lepsze warunki pracy załogom.

PAP

Zaginął odrzutowiec norweski

Myśliwiec odrzutowy typu „F-104 Starfighter” Norweskich Sił Zbrojnych, wykonujący lot treningowy z lotniczej bazy NATO za kołem polarnym, zaginął bez śladu. Na trasie jego lotu trwają zakrojone na szeroką skalę operacje poszukiwawcze z udziałem myśliwców, śmigłowców i samolotów transportowych. (PAP)

„Mały Lotek”

5, 12, 17, 21, 30

Końcówka banderoli: 147496

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Miejscami na Wschodzie przelotne opady. Temp. min. od 10 st. do 16 st. temp. maksymalna od 20 st. na wschodzie do 27 st. na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Poznańskie zespoły wśród laureatów Nagrody za osiągnięcia twórcze w architekturze i budownictwie

30 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia — po raz 20-ty z kolei — dorocznych nagród za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa oraz przemysłu materiałów budowlanych. W tym roku Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych przyznał łącznie 10 nagród, w tym 10 nagród I stopnia, 17 — II i 13 — III stopnia.

W minionym 20-leciu przyznanych zostało ogółem 700 nagród. Nagrodami zespołowymi i indywidualnymi wyróżnionych zostało w tym czasie ponad 5 tys. twórców i realizatorów.

Nagrodzone prace wytyczają kierunki postępu w naszym budownictwie, wykraczając jednocześnie często poza jego ramy. Wśród blisko 340 członków nagrodzonych w tym roku zespołów znajdują się naukowcy, projektanci, konstruktorzy i technolodzy różnych gałęzi naszej gospodarki, w tym górnictwa i energetyki, przemysłu ciężkiego, chemicznego i innych.

Nagrody I stopnia otrzymały w br. m. in. zespoły: — Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego za projekt sali widowiskowo-sportowej „Arena” w Poznaniu; — Instytutu Organizacji Zarządzania i Ekonomiki Przemysłu Budowlanego — oddział w Poznaniu za opracowanie zintegrowanego systemu informacyjno-decyzyjnego (zarządzania) w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych;

Nagrodę I stopnia uzyskało również opracowanie będące w dużym stopniu wynikiem współpracy uczonych polskich i USA, a dotyczące metod okre-

Samolotami LOT-u na wakacje do Wielkopolski

Podobnie jak w latach poprzednich i w tym roku w okresie wakacji na poznańskim lotnisku w Ławicy obserwować można wzmożony ruch. Oprócz bowiem pasażerów komunikacji krajowej, obsługa lotniska przyjmuje co parę dni samoloty charterowe.

„IL-ami-18” PLL „Lot” przybywają do naszego miasta polonijne grupy wycieczkowe z Londynu, Paryża, Lille i Kolonii. Wśród pasażerów przeważają dzieci, które w Wielkopolsce (m. in. w Mielnie koło Gniezna) spędzają kolonie letnie, współorganizowane przez Kuratorium Oświaty i Wychowania. (wig)

Sierakowska orkiestra oklaskiwana (Korespondencja z Francji)

Młodzieżowa Orkiestra Dęta Huty Szkła w Sierakowie zakończyła już swoje występy we Francji. Po zwiedzeniu Paryża orkiestra występowała jeszcze parokrotnie w Saint-Pol-Sur-Mer oraz w okolicznych miejscowościach, przyjmowana zawsze bardzo serdecznie.

Najważniejszym punktem występów młodych muzyków z Sierakowa we Francji był ich udział w IX Międzynarodowym Karnawale Letnim. Karnawał trwał trzy dni. Głównego jego imprezy odbyły się w niedzielę, 27 lipca. Uczestniczyli w karnawale grupy muzyczne, taneczne i regionalne z Francji, Belgii, Holandii RFN oraz Polski. Wspaniałe barwy, efektowny, wielogodzinny pochod karnawałowy zebrał na trasie w Saint-Pol-Sur-Mer wielotysięczną publiczność z całego regionu. Orkiestra z Sierakowa była go-raco oklaskiwana. Ukazujący się w Lille dziennik regionu „La Voix du Nord”, już poprzednio dużo pisał o występach polskiego zespołu, dał też sprawozdanie o tytule: „Sieraków — zachwycający”. Na zakończenie pobytu orkiestra polska została przyjęta w merostwie Saint-Pol-Sur-Mer. W uznaniu za piękne występy na rece prezesa orkiestry, Stanisława Banaszewskiego, mer wręczył dla polskiego zespołu honorowy wielki medal miasta.

Występy polskiej orkiestry spotkały się także z ogromnym zainteresowaniem i serdecznym przyjęciem bardzo licznej w departamencie Nord Polonii francuskiej.

Dziś, 31 lipca, Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Sierakowa wraca do kraju.

W. B.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocy 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań. Tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wolaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznie (104 zł), rok (208 zł) przysyłają doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumerata zbiorowa zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Bilans zamachów w Irlandii Północnej

Jak oświadczył lord Donaldson, brytyjski podsekretarz stanu do Irlandii Półn. w ciągu pierwszych 6 miesięcy br. w wyniku zamachów terrorystycznych zginęło na terenie Irlandii Półn. — 106 osób. Lord Donaldson podkreślił jednak, że sytuacja w Irlandii Północnej poprawiła się w związku ze zmniejszeniem się liczby aktów terronu.

Porty morskie wykonały plan pięcioletni

Polscy portowcy przed terminem wykonali zadania planu pięcioletniego. Założenia planowe przewidywały przeładunek 193 mln ton towarów. Do 28 bm. dokerzy Gdańska, Gdyni, Świnoujścia — Szczecina przeładowali już ponad 194 mln ton ładunków. (PAP)

Szwedzi w euforii

Przyjechała Greta Garbo

„Boska” Greta Garbo przyjechała do Szwecji i jest gościem Carla Johana Bernadotte, krewnego króla Karola Gustawa. Wielka aktorka filmowa przebywa w posiadłości małżeństwa Bernadotte w miejscowości Baastad, „stolicy” szwedzkiego tenisa. Władomość ta zelektryzowała opinię publiczną, a zwłaszcza prasę, od lat bezskutecznie polującą na wywiady lub zdjęcia mieszkającej stale w Nowym Jorku lub na francuskiej Rivierze gwiazdy światowego filmu.

Na interwecie redakcji pism Carl Johan Bernadotte oświadczył, że Greta Garbo istotnie przebywa w Baastad, ale nie ma zamiaru spotkać się z prasą ani też omawiać wili swych przyjaciół. Willa jest otoczona wysokim parkanem, z potrójną linią drutu kolczastego. Ponadto na bramie wiszą ostrzeżenia: „Uwaga! Bardzo źle pszy!” Jak donosi dziennik „Arbe-et”, przed willą państwa Bernadotte gromadzą się dniem i nocą grupy dziennikarzy i fotoreporterów, powodując zakłócenia w ruchu drogowym. Dla utemperowania ciekawości reporterów trzeba było wysłać na miejsce patrol policji.

Greta Garbo przybyła do Szwecji po 14 latach pobytu za granicą. W wrześniu b. kończy ona 70 lat. (PAP)

Materiałowy poker

Coraz większa stawka, coraz wyższe przebiecie: w puli znajduje się już sto dwadzieścia miliardów złotych. Napięcie rośnie, jak w prawdziwym pokerze, choć samo pojęcie „gospodarka materiałowa” kojarzące się zwykle z magazynem, zbiórką złomu, konkursami racjonalizatorskimi — nie zapowiada takich emocji.

A jednak stawka w tej grze o materiały należy do najwyższych. Jeśli nie zadbać w porę o działania organizacyjne, ekonomiczne, konstruktorskie, wówczas niechybnie zabraknie surowca na wytworzenie potrzebnych dóbr, mniejszy będzie dochód narodowy, zatem — mniej odczuwalna poprawa warunków życia. Te proste w istocie zależności, działające bezwzględnie, acz beznamiętnie, są tym bardziej wyraziste, im większa skala gospodarowania. A w przyszłym pięcioleciu, w drugiej połowie lat siedemdziesiątych trzeba już takiego wysiłku, takich starań, by zaoszczędzić w tej sferze sto dwadzieścia miliardów złotych.

To ładny grosz; gdyby utrzymać zużycie na obecnym poziomie, wówczas w pięciolecie przyszedłoby o taką kwotę — trzeba by właśnie zwiększyć wartość zaopatrzenia, co w licznych przypadkach, wobec znacznej sytuacji na światowym rynku, byłoby wręcz niewykonalne. Ekspert przygotowujący projekt planu pięcioletniego wkalkulowali już więc te obniżki do bilansu jako wielkość rzeczywistą, realną. Tak więc od czynnika „M” (jak materiały) zależnie będzie w istocie po wódzenie programu zamierzeń społeczno-gospodarczych.

Gdyby pogrupować koncepcje, według których specjaliści zamierzają przeprowadzić te rozstrzygnięcia, najważniejsze wydają się te, które dotyczą strategii gospodarowania. Cała nasza ekonomika, a zwłaszcza przemysł, zmieniać będzie w taki sposób, by z podstawowej porcji surowca wytworzyć większą wartość: z tony stali, cementu, z metra sześciennego drewna, z kilometra rur. Zatem projektuje się wybitny rozwój tych działów i branż przemysłu, które ze swej natury pozwalają na wysokie uszlachetnianie surowca. W ścisłe tych wybranych wyrobów, znajdują się urządzenia do automatycznej regulacji i sterowania, automatycznego przetwarzania informacji, włókna i tworzywa sztuczne, maszyny do robót ziemnych, budowlańcze i drogowe, statki mor-

skie, meble, dzianiny, samochody, by wymienić podstawowe, dla zobrazowania tej tendencji. Takie postępowanie zwane fachowo przebudową struktury produkcji, umożliwi właśnie zwiększenie udziału przemysłów stosunkowo mało chłonnych materiałów — maszynowego i chemicznego — przy spadku udziału hutnictwa, spożywczego, lekkiego.

Ale, rzecz jasna, te strukturalne zmiany nie oznaczają wcale zastępowania rozwoju branż materiałochłonnych bądź zaopatrujących innych w surowce. Takim producentem materiałów używających zarazem olbrzymie ilości surowca (importowanego — ruda żelaza) jest hutnictwo, a przecież bez zwykłej dostawy z metalurgii utopia byłoby planowanie wysokiej dynamiki w maszynowym, elektrotechnicznym, a nawet w chemicznym — który zużywa wielkie ilości produktów hutniczych w postaci aparatury i instalacji. Jednakże i w tych surowcowych działach przemysłu nastąpią istotne, strategiczne zmiany jako wyraz przedstawionej już koncepcji materiałowej.

Hutnictwo przystąpi, w masowej skali, do wytwarzania nowoczesnych wyrobów nowocześniejszymi metodami, oszczędzając w ten sposób surowce dla wielkich pieców, stalowni i walcowni, dając innym szanse fabrykacji wyrobów nowoczesnych, to jest lekkich. Oto kilka faktów ilustrujących ten strategiczny zamiar: z nowoczesnych, nowych urządzeń zyska się w przyszłym pięcioleciu siedem milionów ton hutniczych wyrobów. Gęsto stosowane będą nowoczesne technologie, a odbiorcy otrzymają kilkadziesiąt nowych produktów: ciągle odlewne stali w najnowszych agregatach — to jedna z tych technologicznych nowości, natomiast produkcja blach i taśm lakierowanych, pokrywanych tworzywami, rur cienkościennych, zgrzewanych, rur podwójnie zawiniętych — to nowości na liście wyrobów, które uradują każdego konstruktora. Hutnictwo, w końcu przyszłego pięciolecia, wytwarzać już będzie prawie 2/3 stali w konwertorach i piecach elektrycznych. Hutnictwo, wyposażone w osiem nowych urządzeń, przemieści i przetworzy każdą ilość złomu.

Podobne, strategiczne postępowanie projektowane są dla przemysłu chemicznego, dla budownictwa, dla każdego z działów przemysłu. Chemia rozwijać będzie przede wszyst-

kim wytwarzanie nowoczesnych materiałów syntetycznych będących z kolei surowcami dla innych działów. W r. 1980 czwarta część produkcji chemicznej oparta już będzie na petrochemii. Budownictwo z kolei szykuje się do wprowadzenia nowych technik, a w związku z tym przygotowuje produkcję cementów wysokich marek, lekkich konstrukcji stalowych i aluminiowych, elementów wielkowymiarowych, zarówno konstrukcyjnych, jak i stanowiących obudowę.

W każdym z tych działów, w każdej z tych branż prócz tego typu przekształceń zrealizuje się rzecz jasna właśnie setki technologii będących konkretnym działaniem racjonalizującym życie materiałowe. Ale na szczególne podkreślenie zasługuje ta próba rozwiązania kwestii materiałowej w wymiarze strategicznym, makroekonomicznym. Jest to zarazem — proszę zauważyć — działanie na rzecz odciążenia handlu zagranicznego, gdyż, jak wiadomo, znaczna część krajowego zaopatrzenia opiera się na imporcie.

Różne drogi wiodą do dostawki materiałów — i wszystkie będą w użyciu. Wydatnie rozbuduje się te galezie, które dostarczają innym materiał, paliwa, tworzywa — górniczo węglowe, przemysł miedziowy, cementowy, przetwórstwa drzewnego, energetyki. Wskaźniki projektowane dla tych działów są wręcz imponujące. Połączone działanie hutników i metalowców dozwodzi do obniżenia zużycia wyrobów walcowanych na milion złotych produkcji przemysłu z 7600 kg do 4900, a więc w sposób zdecydowany. W Gdańsku, Łodzi i Warszawie budoje się zintegrowane dzienne magazyny, dla usprawnienia obsługi największych odbiorców. Wewnątrz RWPG ma powstać międzynarodowe rozwiązanie problemów opakowań, będących przecież częścią gospodarki materiałowej.

Wszystko wskazuje na możliwość zagarnięcia pełnej stawki w materiałowym pokerze. Ale wymaga to skupienia od wszystkich uczestników rozgrywki. Bo chociaż najwięcej zamierza się uzyskać przez działania inżynierskie, techniczne i organizatorskie, to przecież wszystko można by zaprzęścić przez zwykłą niebdałość.

WIESŁAW WOLSKI

„Zarówno Most jak i Litvinov nigdy by nie osiągnęły tej świetności, gdyby nie kombinat”...
Fot. — „Głos”

Notatki z podróży po Czechosłowacji

W cieniu olbrzymia

Miasto nazywa się Most. Leży około 100 kilometrów na północny-zachód od Pragi, prawie u podnóża Rudaw. Jego niezwykłość polega na tym, że składa się z dwóch części: starej położonej na pokładach węgla brunatnego i nowej z szeregiem bulwarów, nowoczesnymi domami mieszkalnymi, efektownymi gmachami. W obu żyje około 65 000 mieszkańców. Stara, właśnie z powodu zalegających pod nią mas węgla, została skazana na całkowitą zagładę: zostanie po prostu zniesiona z powierzchni ziemi, żeby ustąpić miejsca kopalni odkrywkowej. Obliczono, że ta operacja jest opłacalna. Stare miasto znika więc z krajobrazu. W niektórych miejscach buldożery zrównały resztki gruzów z ziemią, w innych całe ciągi starych niegdyś zamieszkałych domów straszą pustymi oczodołami okien pozbawionych szyb lub nawet całych futryn. Budynki jeszcze stojące już są opuszczone, już martwe. Wkrótce nie pozostanie po nich śladu.

Nie węgiel brunatny jest jednak najważniejszym źródłem bogactwa mieszkańców Mostu i nie on jest głównym czynnikiem miastotwórczym. Rolę tę spełnia przede wszystkim olbrzymi kombinat — Zakłady Chemiczne imienia Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej. Nazwa ma swe uzasadnienie w historii. Otóż zakłady powstały w czasie okupacji hitlerowskiej, krótko przed wybuchem wojny w 1939 roku. Wytwarzały drogą chemiczną przerobki węgla brunatnego ben-

zynę lotniczą, materiał pędny dla łodzi podwodnych oraz ciężkich pojazdów drogowych. Pierwsze tony syntetycznej bezy wyprodukowano w maju 1943. Przewidywana zdolność produkcyjna zakładów wynosiła 600 000 ton materiałów pędnych rocznie. Począwszy od czerwca 1944 tereny zakładów były wielokrotnie bombardowane. Mimo że przy budowie i usuwaniu zniszczeń pracowało do 35 000 ludzi z całej podbitej przez hitlerowców Europy, nie udało się okupantom już do końca wojny wznowić produkcji. Kiedy w 1945 roku Armia Radziecka przejęła zakłady jako zdobycz wojenną, były one w 70 procentach zniszczone. W zakładach pozostało wówczas 3 500 Czechów i Słowaków. Mimo ogromu trudności i braku doświadczenia wzięli się oni do uruchamiania produkcji i jeszcze w roku 1945 wyprodukowano po raz pierwszy w Czechosłowacji syntetyczną benzynę, a poza tym koks, gaz świetlny, energię elektryczną i półprodukty fenolu.

W lipcu 1946 rząd radziecki przekazał zakłady Czechosłowacji, mimo że jako zdobycz wojenną miały być zdemontowane i wywiezione do ZSRR. Do roku 1957 jedynym surowcem był węgiel brunatny. W tym też roku zakłady przerobiły już około pół miliona ton radzieckiej ropy. W 1970 r. ilość ta zwiększyła się do 3 milionów ton. Rok później zaprzestano zupełnie wykorzystywania do przeróbki węgla brunatnego i jedynym surowcem stała się ropa dostarczana tu przez ropociąg przyjaźni. Obecnie zakłady przerabiają około 5 milionów ton ropy rocznie. Oprócz rafinerii wytwarzającej różnorodne produkty od benzyny poczynając, a na asfaltach kończąc, wyrabia się tu również amoniak, mocznik, metanol, syntetyczny spirytus i dziesiątki pochodnych od tych wyrobów. W budowie są nowe działy, które będą wyrabiać polietylen i polipropy-

len, łącząc spożywczej i mięsnej, w dostatek choć nie tak szkodliwie jak u nas ubrań ludzkiej (to już kwestia gustu i smaku), w coraz bardziej rosnącej liczbie samochodów, które można nabyć niemal od ręki, nie wyłączając „Ziguli” i polskiego „Fiat 125”.

Zamożność znajduje swe odbicie również w sposobie spędzania wolnego czasu, a zwłaszcza urlopów. Do stylu wypoczyniania po pracy w tym kraju może jeszcze powrócić. Tutaj chciałbym pokrótce zrelacjonować parę faktów dotyczących załogi kombinatu. Kombinatu dopłaca rocznie na cele rekreacyjne załogi pracowników i ich rodzin 4 miliony koron. Z wczasów każdego roku korzysta 6 500 osób, przy czym latem trwają one 14 dni, a zimą 7 dni. Załoga dysponuje tylko dwoma ośrodkami w Czechosłowacji: koło Pragi i w Ustí nad Labą. Oba czynne są 4 miesiące w roku — od czerwca do września. Największy ośrodek — komfortowo urządzone kamping z pokojami, wyposażonymi nawet w łazienki — mają zakłady nad Morzem Czarnym w Bułgarii. Co roku wyjeżdża tam 2300 osób: autobusem fabrycznym do Pragi, stamtąd samolotem do Bułgarii; z lotniska nad morze jest 50 kilometrów. Wczasowicz dostaje mieszkanie, jednak żywić musi się sam. Zazwyczaj każdy zabiera coś z sobą lub kupuje na miejscu. Gotowanie i przyrządzanie posiłków odbywa się indywidualnie na kampingu. Nie jest to uciążliwe, jako że pomieszczenia wyposażone są zarówno w kucharki jak i lodówki. Poza tym na miejscu kupić można tanio owoce, warzywa i inną żywność. Za takie wczasy — to znaczy za przejazd i mieszkanie z pełnym komfortem — pracownik kombinatu płaci 650 koron, członek rodziny 1200 koron, a dzieci 550 koron. Nie jest to dużo, bo przecież sam samolot kosztuje fabrykę 1200 koron od osoby.

Troska o pracownika jest jedną z podstaw polityki socjalnej w Czechosłowacji. W przypadku Zakładów Chemicznych w Moście wyraża się to nie tylko faktem wyżywiania przez stołówkę 3 500 obiadów dziennie, do czego fabryka dopłaca rocznie 1 600 000 koron (4 rodzaje obiadów w cenach od 3,90 do 6,30 korony), ale także troską o zdrowie (70 osób leczonych lekarski i pielęgnarski, notabene personelu brak z powodu niedostatku mieszkań).

Ciekawą formą jest tzw. sanatorium nocne, liczące 50 łóżek. Skierowani tu przez lekarza zakładowego pacjenci przez jeden miesiąc pracują tylko na pierwszej zmianie i w tym czasie zamiast nocować w domu — mieszkają w sanatorium; są przywożeni do pracy i odwożeni z pracy.

Dokończenie na str. 4

MARIAN FLEJSIEROWICZ

STRONA

GŁOS — 31 VII 1975

3

W liceum lotniczym

Kto dał im skrzydła

„Powiedz pan komukolwiek, że mając trochę pieniędzy i osiem wlok kieleckiej ziemi otwierasz w lecie szkołę pilotów. Wzorową szkołę młodych orłów... Szkołę, z której wyjdą same asy! Weźmiemy do naszej szkoły chłopców 16-letnich, 17-letnich, z gimnazjów, szkół rzemieślniczych”...

Takie to perspektywy rozwija przed sierżantem Gałecim — porucznik Jerzy Grey — bohater powieści Janusza Meissnera pt. „Szkoła orłów”. Jakże inaczej patrzyliśmy dzisiaj na tę książkę, napisaną dla młodzieży przed 40 laty. Dzisiaj, kiedy marzenia Janusza Meissnera są już rzeczywistością.

Grzesiek Grabowski wędrował ulicami Gdańska. Zadane lekcje odrobił już w szkole. Do domu nie miał się co spieszyć. Mimo swoich 14 lat nabrał już wiele goryczy. Macocha nie patrzyła na niego zbyt życzliwym okiem. Odwzajemniał jej się tym samym. Ojciec nie starał się nawet łagodzić tych antagonizmów. Błądził więc Grzesiek po ulicach. Szedł do portu, jechał do Gdyni, by zaglądać do „Burzy”. Wtedy rodziła się myśl: może by tak ruszyć na morze? Te dziecięce marzenia dyktowały mu „dorosłe” kłopoty. Jednego wieczoru, był to chyba październik 1972 roku, zatrzymał się przy księgarni. Witrina była pełna książek o modelarstwie samolotowym,

okretowym. Przyglądał się z zainteresowaniem tym książkom. I wtedy ktoś położył mu rękę na ramieniu.

— Interesuje cię to?

Spojrzał z zaufaniem na człowieka, który pierwszy zapytał go o jego zainteresowania.

— Tak, proszę pana — odparł z zażenowaniem.

— Przyjdź do nas, do aeroklubu. Tu masz adres. A teraz pójdziemy na kolację, bo wiado że jesteś głodny.

Potem droga Grzeska poprowadziła do liceum w Dęblinie. Sprawę załatwił gdański aeroklub.

Zbyszkowi Białemu nie odpowiadało Liceum Ogólnokształcące. Pełen inwencji i pomysłów nie mógł pogodzić się ze spokojnym trybem życia w Jeleniej Górze. Buntował się, ale co to pomoże. Na szczęście spotkał swego ciotecnego brata z dęblińskiej podchorążówki. Od tego momentu całe jego zainteresowanie podporządkowane było tylko jednemu celowi — latać!

W małym gospodarstwie rolnym państwa Pinkosów w Kąweczynie nie przelewało się. Czasami marzenia małego Mirka, ich syna, były bardzo przyziemne — ciastko. Czasami, gdy pasąc krowy spoglądał na łuki kreślone przez

odrzucone na niebie, zadawał sobie pytanie, czy on by to potrafił? Samoloty nie dawały mu spokoju. Po zakończeniu szkoły podstawowej, gdy dowiedział się o istnieniu Liceum Lotniczego w Dęblinie, sam zdecydował. Udało się!

*

Siedzieli pod lasem na polowym lotnisku. Nad nimi szybowały. Ostatni lądował na „Bocianie” 16-letni Krzysiek Liszewski. Przed nim w pięknym stylu lądowali Janusz Wąsik i Czesław Jarzyna. Są już wszyscy. Ich szkoleniowe zajęcia podsumował szef techniczny, Jan Zdunek. Gdyby nie Jasiek, który usiadł na ławce o 6 km od lotniska, dzisiejsze ćwiczenia wypadłyby wzero.

— Trzeba chłopca usprawie dliwie. Lecił sam dopiero drugi raz — tłumaczy swego pupila kierujący wyciągarkami Jan Zydek, postać żywo przypominająca sierżanta Gałeciego ze „Szkoły orłów”.

Bierzemy brykę („Żuka”) i zaraz sprowadzimy szybowlot. O czym może być toż sama mowa z tymi zapalającymi lotnictwa? To przecież już prawie asy. 17-letni Tomek Domań z Pruszkowa ma już srebr-

ny odznak szybownictwa (za osiągnięcie wysokości 1000 m oraz 50-kilometrowy przelot docelowo). Janusz Wąsik z Ryk, Zbigniew Ziętkowski z Radomia, Janek Grono z Ostroliki zapowiadają jej zdobycie. Rozmowa toczy się wokół spraw najważniejszych dla wszystkich. O celach życia. Różne drogi prowadziły chłopów do Liceum Lotniczego, ale ta dzisiejsza droga jest wspólna.

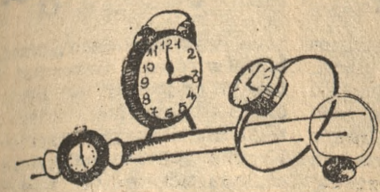
— Niech pan wierzy — mówi Krzysiek Domalewski — nie było nam na początku słodko. Spanie w 24-osobowej sypialni. Pobudka, gimnastyka, śniadanie, życie w regulaminie i nauka, do której nie wszyscy z nas czuli zainteresowanie. Wszystko było wspólne. Nawet myślenie. Cholera czasami człowieka brała. Na początku łączyło nas tylko jedno — żądza latania. A teraz pierwsze miesiące pobytu w liceum są już poza nami. Czekają tu już na tych, którzy zawiąza się od nowego roku szkolnego. Teraz starsze roczniki uważają szkołę za swój dom, a naszym najistotniejszym kłopotem obecnie, na wakacjach, to tylko to, gdy z różnych przyczyn odwoływa-

Dokończenie na str. 4

JERZY KNAPIK

UWAGA!

CHCESZ MIEĆ SZYBKO I DOBRZE NAPRAWIONY ZEGAREK ZGŁOŚ SIĘ DO



Zakładu Usługowego nr 16 w Gostyniu, ulica PPR nr 17 Spółdzielni Pracy „JUWELIA”

Na naprawione zegary i zegarki zakład udziela półrocznej gwarancji.

3964-K1

Praca Nauka

Malarzy, uczniów przyjmie Zakład malarsko-tape-
ciarski, Owsiana 15 m. 10
18595g
— Winogradi.

Przygotowanie do popra-
wek dla uczniów miejscow-
ych i zamiejscowych —
pod kierunkiem pedago-
gicznym. Łomżyńska 15
m. 1 (Osiedle Warszaw-
skie).
16981g

Profesor liceum udziela
lekcji matematyki, fizyki,
chemii, rosyjskiego. Ma-
chołski, tel. 67-25-02.
19309g

Sprzedam taksometr „Pol-
tax 2”. Trzcińska, telefon
78.
18419g

Elektroluks V12, W. ma-
szynę do szycia — tania
sprzedam. Grobla 29 m.
18432g

Sprzedam piec kąpielowy
miedziany 120 l. Marceliń-
ska 51, tel. 67-33-64.
18447g

Sprzedam większą ilość
obornika. Piątkowo, Hule-
wiczów 7.
18493g

Sprzedam 900 kg terrabo-
ny, 500 kg wapna hydra-
tyzowanego. Rawicka 97.
18508g

Sprzedam pralkę automa-
tyczną włoską z gwaranc-
ją. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 18560g.

Sprzedam pianino czarne
— niedrogo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
18572g.

Sprzedam ciągnik Zetor
K-25 z podnośnikiem, w
dobrym stanie. Adres
wskazuje „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 18577g.

Samochody

Sprzedam okazjnie Żu-
ka, stan dobry. Biała
Wiś, 6, 64-333 Bukowiec
k. Opalenicy.
16515g

Sprzedam tanią Skodę
combi 1201, z częściami
zapasowymi. Ryszard W1
Korowski, Garbary 54 m.
7, godz. 20-22.
18502g

Szyby do samochodów za-
granicznych panoramiczne,
drobnorozpryskowe — po-
leca Secumit, Warszawa-
Rembertów, Sufłerska 6,
tel. 10-95-12.
1771-K2

Sprzedam Warszawę 294,
w dobrym stanie, cena
do uzgodnienia. Lednogo-
ra, gmina Lubowo. 16525g

Kupię Wartburga 312/
(przejsiówkę), z poda-
niem ceny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
18555g.

Sprzedam samochód Mo-
skwicz 104, w dobrym sta-
nie. Adres wskazuje „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
18559g.

Sprzedam Simcę 1300 do
remontu, 1990 r. Fracko-
wiak, Borowiec, koło Kor-
nika.
18501g

Sprzedam Fiata 125p 1300,
stan dobry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
184745g.

Sprzedam Skodę S 100L,
rocznik 1973. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 18575g.

Sprzedam Moskwicę 400,
po kapitalnym remoncie.
Piekna 8b, od 17. 18777g

Zamienie nową Syrenę
R-20 standard — na nowo-
go Fiata 126p lub sprze-
dam. 64-510 Wronki, No-
wa 5.
18663g

Sprzedam Zastawę 750 i
Wartburga — przejsiów-
kę. Poznań, tel. 725-49, po
16.
18914g

Lokale

Mieszkanie komfortowe
2 pokoje z kuchnią, tele-
foniem, kwaterunkowe —
nowe, budownictwo na M-3
zycach, zamienie na M-3
lub M-2 spółdzielcze. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 19441g.

Zamienie luksusowe mie-
szkanie trzykondygnowe, o-
gród, garaż, Słubice, n.
Odra — na samodzielne
3 lub dwupokojowe, łazien-
ki i kuchnia w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 19797g.

Zamienie mieszkanie M-4
kwaterunkowe centrum
Stawna koło Słupska, na
podobne w Poznaniu. Of-
erty: Hurman, 76-109
Stawno, Grottera 1 m.
31.
18429g

Sprzedam Wartburga 312
Combi w dobrym stanie.
Oglądać od godz. 16. A-
dres: Marian Zalewski —
Potasze (koło Owińska),
woj. poznańskie. 16893g

Sprzedam samochód cze-
rodziwowy Skoda 1102 w
dobrym stanie, 16.000 zł.
Gniezno, tel. 29-59 lub
oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19493g.

Filmowiec kupi samochód
przedwojenny. Oferty —
„400741” Biuro Cotośen,
Warszawa, Poznańska 38.
1578-K2

Sprzedam Fiata 1300. Osie-
die Piastowskie 47 m. 15,
godz. 18-20.
18460g

Sprzedam Syrenę 103. Ko-
lejowa 17 m. 2.
18451g

Sprzedam skrzynię bie-
gową do Skody 1000 MB.
Tel. 590-92.
18481g

Sprzedam samochód War-
szawę Pick-up, po gene-
ralnym remoncie, cena
45.000 zł. Trzcińska, ul.
Broniewskiego 12 m. 1,
tel. 251.
18418g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
29 lipca 1975 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 67,
mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec,
brat, teść i dziadek, sp.

ADAM JANKOWIAK

doc. dr med.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 sierpnia br. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 19970g

† Dnia 29 lipca 1975 r. po długiej i ciężkiej
chorobie zmarła

mgr MARIA KULIŃSKA

prawny człowiek, pełna poświęcenia jako żona,
matka, babcia i córka

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikow-
skim dnia 1 sierpnia br. o godz. 9.50.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z rodziną

przyjmując, że okazwane współczucie i udział
w pogrzebie zastępują składanie kondolencji.
Ul. Grunwaldzka 62. 19977g

† Dnia 27 lipca 1975 r. zakończyła nagle pełne
poświęcenie życie, moja najdroższa żona,
matka, babunia i teściowa, przeżywszy lat 67

STANISŁAWA PLACZKOWSKA

z domu Szymendera

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 sierpnia br. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim,

o czym w głębokim smutku zawiadamia

mąż z rodziną

Ul. Małeckiego 5 m. 17. 19980g

† Dnia 29 lipca 1975 r. odszedł od nas, opa-
trzony Sakramentami św., przeżywszy lat 72,
mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teść
i dziadek, sp.

EDMUND WIŚNIEWSKI

dypl. mistrz - mechanik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 sierp-
nia 1975 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikow-
skim.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Ul. Chwiałkowskiego 10a m. 16. 19979g

Mieszkanie własnościowe
M-2 komfortowe, II pię-
tro — Osiedle USO sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 18415g.

Starszy pan poszukuje po-
koju (płatne z góry). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 18417g.

Pani pracująca poszukuje
1-osobowego pokoju,
najchętniej w dzielnicy
Grunwald, Jeżyce lub w
śródmieściu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
18456g.

Pani poszukuje poko-
ju przy starszej pani lub
małżeństwie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
18475g.

Oddam w dzierżawę dwa
pokoje z telefonem na
cele biurowe. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 18479g.

Przyjmę na pokój panie-
kę pracującą (dojazd au-
tobusem 61 lub 51 bis) —
Dunajska 1. 18484g

M-4 własnościowe w Po-
znaniu sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 18523g.

Bezdietne małżeństwo po-
studium, członkowie SM,
poszukuje od września ka-
walera lub pokoju nieu-
meblowanego z używal-
nością kuchni. Telefon
545-33. 18531g

Młode małżeństwo, człon-
kowie SM poszukuje po-
koju umebłowanego od
września na okres 6 mie-
sięcy. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 18533g.

Małżeństwo dwójkiem ma-
łych dzieci poszukuje po-
koju, kuchnię, może być
pod Poznaniem do 30 km.
Oferty: Poznań 37, skryt-
ka pocztowa 65. 18549g

Zamienię 2 pokoje z ku-
chnią i łazienką, nowe
budownictwo, samodzielne,
parter, 54 m², c. o.,
kwaterunkowe, ul. Knie-
wskiego na 3 lub 4-pokojo-
we, samodzielne, ewentu-
alnie spółdzielcze Wino-
grady. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 18570g.

Wynajmę pokój 1 i 2-o-
soby studentkom. Ul.
Wzlotowa 5a, Jeżyce.
18629g

Młode małżeństwo z dzie-
ckiem — członkowie SM
poszukuje pokoju lub
mieszkania w Poznaniu,
na okres 1-2 lat. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 18639g.

Mieszkanie 3-pokojowe —
nowe budownictwo M-4
w Bydgoszczy — zamie-
nie na podobne w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 18664g.

Wille jednorodzinna lub
po bliźniakach spiesznie ku-
pie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18130g.

Gospodarstwo 8 ha ziemi,
0,8 ha łąki, zabudowania
gospodarcze, w bardzo do-
brym stanie, nadające się
na hodowlę, dom piętro-
wy — sprzedam. Po kup-
nie całość wolna. Komu-
nikacja dobra, przystanek
autobusowy 50 m. Karol
Borylak, Długie 38, koło
Szprotaw, woj. zielono-
górskie. 18321g

Sprzedam cukiernię komple-
tnie urządzone, czynną.
Poważne oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 18363g

Sprzedam parcelę pod bu-
dowę domu bliźniaczego
w rozliczeniu mieszkanie
M-4. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 18364g.

Sprzedam dom czynszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g

Sprzedam dom czyszowy
w Poznaniu, połowę lub
cały, z ogrodem, po kup-
nie dwa pokoje, kuchnia
— wolne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18375g



UWAGA! MIESZKAŃCY PLESZEWIA I OKOLIC!

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem
w Poznaniu

ZAWIADAMIA,

że uruchomiło po remoncie i modernizacji

SKLEP BRANŻY OBUWNICZEJ W PLESZEWIE, RYNEK 4,

GDZIE POLECAMY:

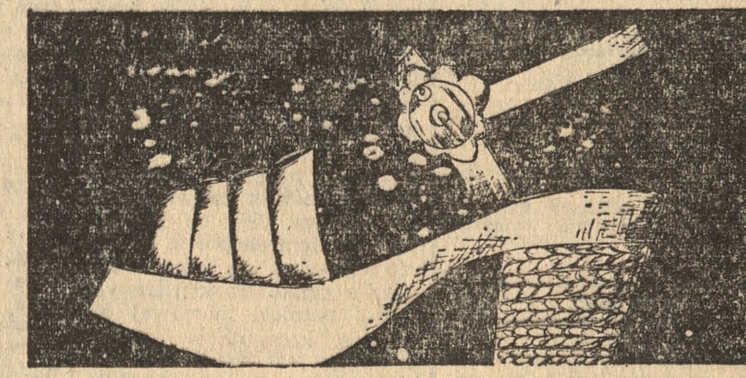
— OBUWIE DAMSKIE,

— OBUWIE DZIECIĘCE.

Sklep czynny: wtorki od godz. 10—13 i 15—18,
pozostałe dni — od godz. 8—13 i 15—18.

FACHOWA OBSŁUGA
I DOBRE ZAOPATRZENIE
— ZAPEWNIĄ
UDANE ZAKUPY!

4497-K1



Samotny! Sprzedam dom
jednorodzinny z ogrodem.
Adres wskazuje „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 17996g

Kupię parcelę na Osiedlu
Warszawskim lub okoli-
cy. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18121g.

Sprzedam 8 ha ziemi kl.
III, położonej przy głów-
nej drodze, 30 km od Po-
znania. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 18148g

Kupię domek 2-3 pokoje
w Poznaniu lub peryfe-
riach, do 350 tys. zł. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 18150g.

Sprzedam połowę domu,
Smigiel, Farna 9. Informa-
cja: Leszno, Spokojna 3,
Wojciechowski. 18164g

Ziemie około 3-5 ha lub
0,5 ha bez lub z zabudo-
waniami, chętnie pod lasem
w promieniu 10-15
km od Poznania (okolice
Komornik, Kicina, Kórni-
ka lub inne) kupię. Oferty
z podaniem szczegóło-
wych danych „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 18214g

Kupię ziemię pod ogro-
dnicztwo do 1 ha, w gmi-
nie Swarzędz. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 18233g.

Sprzedam działkę 1300 m²,
dom mieszkalny, gospodar-
stwo, całość oparkowania,
blisko autobusu, lasu. Wa-
runek mieszkanie. Adres
wskazuje „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 18233g

Sprzedam działkę 1440 m²
z zabudowaniem, 30 km
od Poznania. Wiadomość:
Zacisze 1a m. 6, w godz.
19-20. 18233g

Pół domu bliźniaczego,
garażem (nowy) sprzedam
warunek mieszkanie za-
stępnie lub kupię miesz-
kanie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 18352g.

Kupię działkę domkiem
gospodarczym w grani-
cach Poznania lub stary
dom ogrodem do 120 tys.
zł. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18466g.

Kupię niedrogo mały do-
mek z ogrodkiem. Może
być na peryferiach. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 18474g.

Kupię działkę budowl-
aną w Nowej Wsi lub w
Swarzędzu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
18476g.

Sprzedam rozpoczętą bu-
dowę domu jednorodzin-
nego, bliźniaczego. Dział-
ka położona jest na gra-
nicy miasta Poznania w
bezpośrednim sąsiedztwie
lasu, energia elektryczna,
woda. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 18518g.

Różne

Orwochrom — barwne
przeźroczyste wywołuje
terminie do 4 dni. Zakład
fotograficzny, Jan Kolec-
ki, Ratajczaka 36 (naroż-
nik Czerwonej Armii).
17769g

Garaż ogrzewany z kana-
łem — oddam. Os. War-
szawskie, Swarzędzka 12.
18122g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
17584g

Samotni! Dyskretnie i kul-
turalnie nawiązanie znajo-
mości — zapewnia Biuro
Matrymonialne „Jutrzen-
ka”, 81-963 Gdynia 1. ul.
Migalska 75, skrytka pocztowa
105. Informacje —
10 zł, w znaczkach poczt-
owych. 1725-K2

Samotna, przystojna, lat
54, niezależna, wykształ-
cenie średnie, z M-3 —
pozna kulturalnego pana
do lat 60. Cel matrymoni-
alny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 18149g.

Kawaler, lat 26, pozna ład-
ną, miłą, gospodarną pan-
nę, domatorkę, do lat 25,
w celu matrymonialnym,
najchętniej z mieszka-
niem. Zdejmie miłe wi-
dziane, zwrot i dyskretnie
zapewnione. Tylko poważ-
ne oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 18516g.

Panna lat 21, wykształ-
cenie średnie, z braku
znajomości pozna pana do
lat 28. Cel matrymoni-
alny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18530g.

Panna, lat 21, wykształ-
cenie średnie, z braku
znajomości pozna pana do
lat 30. Cel matrymoni-
alny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18530g.

Panna, lat 25 z mieszka-
niem z braku znajomości
pozna pana do lat 30. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 18530g.

Pracownicy poszukiwani

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Notec: „Rodeo”. CZARNKOW: „Fatalny dzień”. GNIEZNO Lech: „Dzieje grzechu”; Polonia: „Mr. Majestaty”. GORA: „Rzeka płynie dla zakonnych”. GOSTYN: „Człowiek w dieży”. JAROCIN: „Porozmawiajmy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. KALISZ Oaza: „Ważżżż”; Stylowe: „Kochankowie roku pierwszego” i „Ballada o Kowpaku”. KEPNO: „Kraksa”. KOŁO: nieczynne. KONIN Centrum: nieczynne; Górnik: „Dziewczyna z laską”. KOSCIAN: „Nie unikniesz przeznaczenia”. KROTOSZYN: „Jeremiah Johnson”. LESZNO: „Dzieje grzechu”. NOWY TOMYSL: „No i co doktoru”. OBORNIKI: „Audycja”. OSTROW Roma: „Strach zerać dusze” i „Przeciw Kingowi”; Słońce: „Dzieje grzechu”. OSTRESZOW: „Osobliwa miłość”. PILA Iskra: „40 karabinów”; Koral: „Taka była Oklahoma”; Sokół: „Y-17”. PLESZEW: „Britannia w niebezpieczeństwie”. RAWICZ: „Wdowa Coudere”. SŁUPCA: „Szczęśliwego Nowego Roku”. SREM Klubowe: „Być kobietą”; Słonko: „Mściwiec”. SRODA: „Wielki łup gangu Olsena”. SYCOW: nieczynne. TRZCIANKA: „Zaproszenie”. TUREK: „Ucieczka przez pustynie”. WALCZ: „Charley Varrick”. WIERUSZOW: „Miasta i lata”. WSCHOWA: „Szczęśliwego Nowego Roku”. WYRZYSK: nieczynne. WAGROWIEC: „Wesoły romans”. WRZESNIA: „Charley Varrick”. ZLOTOW: „Historia samotnej dziewczyny”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do „Listy przebojów”; 8.10 Mel. nasyżych przyjaciół; 8.25 „Wyciór w Bizancjum” — pow. I. Shawa; 8.40 — Wystąpienie delegata Polskiej Komisji na Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach; 9.45 Muzyka polska; 10.40 Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Gra i śpiewa Zespół „Blues and Rock” W. Skowronskiego; 13.10 Mel. kujawskie i polskie; 13.15 Dom i my; 13.35 Grają polskie zespoły kameralne; 14.10 Spotkanie z folklorem — „Podhalańscy poeci ludowi”; 14.35 Lato z muzyką; 15.10 Tańce kompozytorów polskich; 15.30 Estrada Przyjaźni; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.35 Młody Jazz polski Vistula River Brass Band; 17.10 Radiokurier; 17.20 Rytmoplast; 17.40 Z nagrań Orkiestry Jamesa Lasta; 18.10 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Konc. z gwiazdą: H. Vondrackova; 20.05 75 lat muzyki naszego stulecia; 21.15 Koncert życzeń; 22.15 Gra R. Narusiewicz — trąbka; 22.30 Uczeń w anekdotach — Wolter; 22.45 No wości radiowego studia; 23.10 Koncert życzeń od Polonii zagranicznej.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 7.45 Radioreklama; 7.59 Komunikat meteorologiczny; 8.35 Sprawy codzienne; 8.45 „Moja praca” — aud. L. Wojtasik; 9. F. Schubert: Kwintet smyczkowy C-dur op. 163; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. Kronika kulturalna; 10.15 „Poems pour moi” O. Messiaena; 10.40 Nie ma magnesów; 11 Rep. z IX K. Szalińskiego Festiwalu Organowego; 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne; 13 „Rok Baltyku” — aud. w opr. J. Miładowskiego; 13.20 Na trąbce gra J. Mizera; 13.35 „Kolorowe szkiele” — fragm. opow. R. Kutujia; 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie — aud. kombatancka; 14.35 Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba?; 15 Radioferie; 16 Z mikrofonem przez trzy zmiany — „Na budowie Dworca Centralnego”; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.35 Małe utwory wielkich kompozytorów; 17.55 „Znow minal lata jeden dzien...” — koncert; 18.40 Polacy na świecie; 19 Gra pianista australijski — Roger Woodward; 19.15 Lekcja jez. angielskiego; 19.30 Śpiewa D. Washington; 19.40 Rep. liter. K. J. Sobkiewicz; „Kiedy przyjdzie mama”; 20 Polska muzyka operowa; 20.30 Nasze spotkania ze zwierzętami; 21 E. Elgar — Koncert wioloncelowy c-moll op. 85; 21.55 Guillaume Dufay: Msza „Caput”; 22.30 Aud. poetycka: „Głos walczycej Warszawy”; 23 „Kontrabas to instrument absolutnie fantastyczny”; 23.40 Goście Jazz Jambooree.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Uwaga! Program własny na UKF 69.74 MHz; 16.20 Koncert symfoniczny.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz pływ; 8.30 Co kto lubi; 9 „Tajemnica plemienia Ku” — pow. P. Dickinsona; 9.10 Fado w czterech stylach; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Bluesy na harmonijkę ustną; 10.50 „Dzie-

Z Konińskiego

Problem: budownictwo w gminie

Przejeżdżając przez gminę Uniejów w województwie konińskim, zauważyliśmy sporo rozpoczętych budynków oraz jeszcze więcej wstępnych przygotowań do budowy: zgromadzonych przym cegieł, kamieni, bloków gazobetonowych i innego budulca. Tu i ówdzie budulec ten nakryty prowizorycznymi daszkami i widać było, że leży już dłuższy czas. Gospodarze gromadzą je całymi latami, zanim mogą przystąpić do budowy domu, obory czy chlewni. Lecz gromadząc te materiały, zamrażają je w przymach pod daszkami, pogłębiając w ten sposób trudności na rynku.

Leszczyńskie

Zaczęto od szaf sterowniczych

Szafy sterownicze dla przemysłu cukrowniczego były pierwszym wyrobem, którego produkcję rozpoczęto w powstałym w 1969 r. oddziale Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Pomiarów i Automatyki Elektronicznej „Mera-Elmat” w Górze, woj. leszczyńskiego. Produkowano tu urządzenia automatyczne do wirówek cukrowniczych i wapiennych w cementowniach. Później podjęto produkcję sprzętu oświetleniowego dla kolejnictwa. Jest on również przedmiotem eksportu. W Górze wytwarza się także obudowy dla drukarek wierszowych i szaf pamięci taśmowej dla naszych komputerów. Mimo że załoga jest młoda tak wiekiem jak i stażem, produkcja odznacza się wysoką jakością i znajduje coraz szerszy rynek zbytu.

Gdzie się kąpać w Obornikach

Pytanie to jak bumerang wraca co roku w okresie lata do tematu rozmów mieszkańców Obornik, nie mówią już o stawianiu go przez liczne przejeżdżających tamtejszych turystów. Czy jednak nie ośmieszają się ono samo na usta, skoro przez miasto przepływają dwie rzeki, z których głównie Wełna umożliwia stworzenie normalnego kąpieliska, a tym czasem daremnie szukać takiego?

Przyznać wprawdzie trzeba, iż rolę kąpieliska pełni (czytaj — pełnił przed paru laty) Łazienki, ale jest to obiekt w opłakanym stanie. Dość powiedzieć, że dojdzie do wody mocno utrudnia bujna roślinność (byłego brodzika dla dzieci ci wcale już nie widać), dno Wełny jest w tym miejscu zamulone, pomosty — poniszczony, a na łące służącej kiedyś za miejsce plażowania — trawa sięga już pasa.

Niezbyt chlubna to wizytówka ładnego miasta i czas chyba pomyśleć o generalnym rozwiązaniu całego problemu. Okoliczne gliniarki są bardzo zdradliwe, niebezpieczne, a właśnie tam coraz częściej wybierają się teraz oborniczanie. (loop)

wo dzieciństwa” — opow. F. Iskandera; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — mag.; 11.50 Bluesy na akordeonie; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki — K. Estreicher; „Nie od razu Kraków zbudowano”; 14 Lato w Filharmonii; 14.35 Tajemnice historii miast polskich — gaw. prof. dr. H. Samsonowicza; 14.45 Bluesy na skrzypce; 15.10 Żłote lata rocka i rolla; 15.30 Sezam pod Trójką; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.05 „Jedno słowo” gra Mahavishnu Orchestra; 16.15 Przebieg przebojów; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Tajemnica plemienia Ku” — pow.; 17.15 Kiermasz pływ; 17.40 Fotoplastikon — Na ekranie i w galeriach; 18 Muzykowanie; 18.30 Politika dla wszystkich; 18.45 Konsonanse i dysonanse — mag. aktualności muzycznych; 19.15 Książka tygodnia — J. Szczepański; „Razem o nauczycielach wychowujących w społeczeństwie socjalistycznym”;

Jak wybrnąć z tej sytuacji? — zapytaliśmy panią Annę Czyżo i pana Jana Scibiara, zajmujących się w uniejowskim Urzędzie Gminnym sprawami budownictwa.

Najlepszym sposobem byłoby zapewnić ciągłość zaopatrzenia wsi we wszystko, co potrzebne do zbudowania domu czy obory. Wtedy zainteresowani przestaną materiały chomikować — odpowiada nam rozmówcy.

Zanim to jednak nastąpi, trzeba rozwinąć budownictwo w sposób planowy, to znaczy do zezwoleń na budowę dołączać np. kwity na kupno kompletnych materiałów oraz wymagać, żeby w ciągu roku czy dwóch budynki były gotowe.

Ile takich zezwoleń Urząd Gminy wydał w tym roku? — Czy reforma administracji nie zahamowała budownictwa indywidualnego na terenie gminy? — pytamy.

Pani Anna Czyżo zagląda do rejestrow. W I półroczu Urząd wydał już 69 zezwoleń na budowę, podczas gdy w całym roku ubiegłym 91. Jak z tego wynika, chętnych do budowania przybywa wraz z na dzieją, że zaopatrzenie w materiały budowlane będzie coraz lepsze.

Te nadzieje nie są pozabawione podstaw. Wkrótce ruszą w kraju nowe cementownie, cegielnie, zakłady stolarskie i ślusarskie budowlane, więc istotnie zaopatrzenie będzie się poprawiać. Lecz dobrze byłoby te poczynania władz centralnych wesprzeć rozwojem lokalnej produkcji materiałów budowlanych. Czy na terenie gminy nie ma np. pokładów gliny?

Do rozmowy włącza się naczelnik gminy, który akurat wrócił z narady rolnej. Są pokłady gliny: kiedyś były tu 3 cegielnie, niewielkie wprawdzie i nie będące szczytem techniki, ale zaopatrujące całą okolicę w tanią (ze względu na bliski transport) cegłę. Niestety, 15 lat temu, zamiast wyposażyć w nowsze urządzenia — zlikwidowano je. Ale gliny jest w tych miejscach jeszcze sporo.

W toku rozmowy nasunęła się nam myśl, że główną przeszkodą w szerszym wykorzystaniu lokalnych zasobów surowców budowlanych jest brak organizacji gospodarczej, która mogłaby służyć gminom radą i pomocą. W terenie jest dużo dobrej woli do działania systemem gospodarstwa. Potrzebny jest jednak centralny punkt zaopatrywania gmin w typową dokumentację małych cegielni, a także w potrzebne konstrukcje i maszyny. Dotyczy to także małych dachówkarni, kaflarni, betoniarni, tartaczek.

Pytamy o inne warunki rozwoju budownictwa indywidualnego w gminie: lokalizacja, dokumentacja, możliwość uzyskania pożyczki itp.

Gmina Uniejów jest w dobrej sytuacji. Posiada zatwierdzony, uproszczony plan zagospodarowania przestrzennego, co upraszcza lokalizowanie nowych budynków. Wiadomo bowiem, gdzie można budować, a gdzie nie.

Z dokumentacją też nie ma większych kłopotów. Są katalogi projektów typowych, każdy może sobie wybrać z nich co mu się podoba, kupić i dać do zaadaptowania. Inna sprawa, że wielu klientom projekty z istniejących katalogów już nie odpowiadają. Szukają czegoś lepszego, nowocześniejszego. Sygnalizowano to biurom projektów, które opracowują nowe, lepsze katalogi.

Jeśli chodzi o kredyty, to gmina tegorocznej puli jeszcze nie wykorzystała. Każdy kto potrzebuje pożyczki i spełni wymagane warunki, może taką pożyczkę otrzymać.

Problemem są tylko materiały. To co gminie przydzieli się, nie starczy na oddzielenie wszystkich potrzebujących. Najbardziej poszukiwane są: cement, dźwigary i materiały pokrywowe, jak dachówki, eternit, dobra papa itp.

PIOTR CHOJNACKI

W Wągrowcu nad jeziorem



Kąpielisko nad Jeziorem Durowskim. Fot. — H. Kamza.

Nad listami czytelników

Nielekko być właścicielem

Autorami listów, zawierających skargi w sprawach związanych z wynajmowaniem mieszkań, przeważnie są lokatorzy, żalący się na domowe nieporządky, brak światła na schodach, dymiący piec w palnii itp. Do rzadkości należy, by właściciel lub administrator czynszowego budynku dzielił się z re dakcją kłopotami, jakie lokatorzy sprawiają jemu.

Taki właśnie list przysłał nam mieszkaniak jednej z wiosek w pobliżu Obornik Wlkp. Posiada on dom z kilkoma lokatorami; zapytuje redakcję, czy rzeczywiście jest zobowiązany pokrywać z pobieranego czynszu także takie wydatki, jak np. koszt opróżniania szamba? Za wypompowanie nieczystości trzeba kółku rolniczemu płacić po 150 zł. Ale nie to było najważniejszym powodem, który skłonił właściciela do szukania rady w redakcji.

Otóż mimo wielokrotnie powtarzanych apeli, lokatorzy wrzucają do szamba różnego rodzaju przedmioty, pierze i wnetrzości z drobiu, ziemniaki, jabłka, skórki cytryn, puszkę, szmaty, pudełko z tworzywa sztucznego itp. Na skutek tego obsługa z kółka rolniczego odmawia wykonywania usługi, bo co chwile trzeba przeczyszczać zapchaną pompę.

Pilskie

Liczy się każdy wagon

Jesienny szczyt przewozów wy dopiero przed nami, a przecież od dobrych kilkunastu tygodni sprawy transportu znajdują się bez przerwy w centrum uwagi władz i społeczeństwa. Wobec rosnących wyników produkcyjnych przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych liczy się dosłownie każdy wagon, a każda godzina, gdy stoją one bezczynnie na bocznicach, oznacza straty sumujące się w postaci załóceń w przewozach i spietrze nia potrzeb wszystkich użytkowników kolei.

Sytuacja transportowa w woj. pilskim, korzystniejsza wprawdzie niż w wielu innych regionach kraju, jest także kłopotliwa. By się o tym przekonać, wystarczy przeanalizować listę dłużników kolei. Tylko cztery przedsiębiorstwa — port rzeczny w Krzyżu, „Rofama” w Rogoźnie, Zakłady Ziemia czone we Wronkach i pilski PKS — przetrzymały w czerwcu 453 wagony, a liczba godzin, gdy wyłączone one zostały z obiegu, wyniosła blisko 13 000. W trzech spośród czterech wymienionych przedsiębiorstw równie niekorzystna sytuacja panowała w lipcu, w okresie dwudziestu trzech dni miesiąca port rzeczny w Krzyżu przetrzymał ponad ustaloną normę 61 wagonów, „Rofama” — 25 wagonów, PKS w Pile 75 wagonów.

Przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone. Port w Krzyżu dysponuje zbyt małą liczbą dźwigów wyładunkowych, brakuje zaplecza warsztatowego, części zamiennych, stąd częste awarie, które dezorganizują pracę. Rogozińska „Rofama” nie posiada bocznic kolejowych oraz silnej, operatywnej grupy transportowej. Zarówno jednak w obu tych przedsiębiorstwach jak i w wielu innych — trudności z wyładunkiem i załadunkiem wynikają także z wadliwej organizacji działów transportowych oraz braku ko ordynacji pracy między kolejami a jej partnerami.

Zdarza się również, że przedsiębiorstwa bez istotnej potrzeby zamawiają wagony, a mając już gwarancję ich otrzymania, składają niespodziewanie rezygnację. Uczynił tak ostatnio Fabryka Żarówek i „Powogaz” w Pile. Nietrudno się domyśleć, jak dodatkowo skomplikowałaby się sytuacja przewozowa, gdyby podobne praktyki zaczęły stosować wszystkie zakłady produkcyjne.

Wojewódzki sztab do spraw przewozów i usprawnienia załadunkowych ma więc do wykonania wiele niełatwych zadań. Nie tylko podczas cotygodniowych spotkań, lecz na bieżąco rozstrzyga się tu sprawy wymagające natychmiastowej interwencji, programuje się także rozwijanie kompleksowych, które owocować będą w okresie nadchodzących lat. Ustanowiona więc została rezerwa taboru samochodowego, składająca się z 46 zestawów, które będzie uruchamiana w przypadku, gdy PKS, WSTW i WPTH same nie podolają aktualnym potrzebom transportowym. W najbliższym czasie w trzech stacjach kolejowych na terenie województwa powstaną na prowizoryczne bazy do załadunku i załadunku wahałkowego, przyjmujące zwarte ciągi węgla opałowego, a wysyłające do hut gromadzonego złomu. Stała baza, która na będzie przysiać 300 000 ton węgla rocznie w najbliższych latach zostanie wybudowana w Pile. Sztab podjął także kilka innych decyzji, które mogą przyczynić się do poważniejszego zładużenia występujących obecnie trudności przewozowych. Warunkiem powodzenia jest jednak wspólna troska o sprawność transportu ze strony wszystkich jego użytkowników oraz władz administracyjnych miast i gmin.

ZYGMUNT ROLA

Każdy hektar rodzi więcej! Nagrody zostaną wkrótce przekazane

W związku z reorganizacją województwa w Wielkopolsce pewnemu opóźnieniu uległo przekazanie nagród do rozdysponowania przez naszą redakcję konkursie „Każdy hektar rodzi więcej”. Dyplomy i pieniądze zostały przesłane z Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu do poszczególnych urzędów wojewódzkich w Kaliszu, Konińskim, Lesznie i Pile. W najbliższym czasie zostaną przekazane mistrzom i wice mistrzom wojewódzkim oraz powiatowym z tych terenów. Nagrody za zajęcie czołowych miejsc w gminach wypłacają się przez urzędy gmin. (loop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Marek Przybylski, Aleja Wolności 5, tel. 20-31; LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.40 — Transm. przemówienia i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka na sesji Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach (kol.); 10 — Film fabularny; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw” — program województwa poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, gorzowskiego i zielonogórskiego; 17.05 — „Informator turystyczny”; 17.05 — Rezerwat i parki narodowe Bułgarii (kol.); 17.55 — „Teleferie TDC” (kol.); 18.45 — „Listy i polityka”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.20 — „Przypominamy, radzimy...”; 20.25 — „Naoczni świadkowie” — włoski film fab. (kol.); 21.25 — „Pegaz” (kol.); 22.10 — Estrada poetycka — „Pieśń o ciemności” z cyklu: „Poeci okupacji”; 22.50 — Dziennik (kol.); 23.05 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 17 — „Ballada portowa” — program publicystyczny; 17.30 — „Szalenie smutna królewna” — czechosł. film fab.; 19 — Film krótkometrażowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.20 — „Łoża” (kol.); 20.50 — „Bedrich Smetana” — cz. II (kol.); 21.40 — „24 godziny” (kol.); 21.50 — „Miasto w cieniu” — odc. V pt. „Zdrójca” — film ser. prod. węgierskiej (kol.);